



KOMENTARZ

Orędzie Aleksandra Łukaszenki

Anna Maria Dyner

31 marca br. Aleksandar Łukaszenka wygłosił zwyczajowe orędzie, w którym skoncentrował się na zagrożeniach dla niepodległości Białorusi i uzasadnił decyzję o rozmieszczeniu rosyjskiej broni jądrowej na białoruskim terytorium. Łukaszenka powtarzał propagandowe tezy Rosji na temat wojny na Ukrainie oraz wskazywał na rzekome zagrożenie ze strony Polski i NATO. W odpowiedzi na postępującą militaryzację Białorusi NATO powinno wzmocnić swoje zdolności do odstraszenia i obrony.

Jaki był cel i treść orędzia?

Aleksandar Łukaszenka przedstawił obecne i przyszłe działania białoruskich władz, których celem jest wzmocnienie niezależności Białorusi. Jako najważniejsze wskazał [rozmieszczenie](#) rosyjskiej taktycznej broni jądrowej, która ma być podstawowym gwarantem białoruskiego bezpieczeństwa. Uzasadnianie konieczności jej posiadania było elementem przekonywania do takiego rozwiązania białoruskiego społeczeństwa, które dotychczas się temu sprzeciwiało (wedle ubiegłorocznych sondaży The Chatham House 76–80% ankietowanych Białorusinów opowiedziało się przeciw rozmieszczeniu rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi). Była to też kolejna próba zastraszenia państw zachodnich możliwą eskalacją jądrową w przypadku dalszego wspierania Ukrainy w walce z rosyjską agresją. Celem Łukaszenki było też zwiększenie konsolidacji społecznej w obliczu wymienianych przez niego zagrożeń ze strony państw zachodnich (zwłaszcza Polski i USA) oraz pokazanie ich polityki jako wrogiej wobec Białorusi. Łukaszenka zaprezentował też najważniejsze zagrożenia dla białoruskiej suwerenności, wśród których dominowały te związane z bezpieczeństwem kraju.

Na jakie zagrożenia wskazywał Łukaszenka?

W trakcie wystąpienia Łukaszenka wielokrotnie krytykował NATO, USA i Polskę. Polsce zarzucił m.in. militaryzację, która jego zdaniem ma zmierzać do napaści na Białoruś. Mówił też o próbie przeprowadzenia przez państwa zachodnie zamachu stanu po [wyborach prezydenckich 2020 r.](#) i o kolejnych dążeniach Polski i USA do obalenia białoruskich władz. Wskazywał, że państwa zachodnie chcą zdestabilizować białoruską gospodarkę poprzez politykę sankcji.

W wystąpieniu Łukaszenka wielokrotnie powtarzał tezy rosyjskiej propagandy o rzekomym odrodzeniu nazizmu na Ukrainie oraz o wrogich zamiarach USA i NATO w stosunku do Rosji. Podkreślił konieczność zbudowania wielobiegunowego świata, co jest zgodne z nową koncepcją polityki zagranicznej FR. Słowa Łukaszenki świadczą, że białoruska polityka zagraniczna i bezpieczeństwa są całkowicie podporządkowane rosyjskim interesom.

W jaki sposób Białoruś chce przeciwdziałać tym zagrożeniom?

Według Łukaszenki jednym z najważniejszych sposobów na „wzmocnienie niezależności państwa” jest pogłębienie integracji wojskowej z Rosją. Wspomniał o konieczności dalszej militaryzacji (rozwój systemów Polonez,

KOMENTARZ PISM

utrzymywanie sił zbrojnych w podwyższonej gotowości, wspólne ćwiczenia z Rosją). Wskazywał również na działania białoruskich służb specjalnych, które będą wymierzone głównie w Polskę i Litwę – państwa najbardziej zaangażowane w pomoc białoruskiej opozycji. Zapowiedział, że Białoruś będzie dążyła do odrzucenia współpracy z Zachodem (w tym z takimi instytucjami, jak OBWE, które nie przynoszą korzyści swoim członkom) i zwrot w stronę organizacji euroazjatyckich. Zdaniem Łukaszenki Szanghajska Organizacja Współpracy, Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym czy Euroazjatycka Unia Gospodarcza pozwolą na wzmocnienie bezpieczeństwa Białorusi, w tym gospodarczego. Łukaszenka wskazał też, że kwestie zabezpieczenia społecznego i wspierania rozwoju demograficznego są kluczowe dla wzmocnienia białoruskiej niezależności.

Czy treść orędzia wskazuje na możliwość wrogich działań Białorusi wobec Polski i NATO?

Krytyka polityki Polski i innych państw NATO, jak i zapowiedzi „antyzachodnich” działań białoruskich sił zbrojnych i służb,

wskazują, że w najbliższych miesiącach należy spodziewać się zwiększenia liczby wrogich aktywności podejmowanych przez Białoruś. Jedną z nich może być nasilenie kryzysu granicznego, czego celem będzie utrzymanie zaangażowania polskich, litewskich i łotewskich służb mundurowych w ochronę granicy. Można też spodziewać się innych działań hybrydowych (ataki cybernetyczne, próby rozpoznania infrastruktury krytycznej w państwach wschodniej flanki) podejmowanych przez białoruskie służby samodzielnie lub we współpracy z rosyjskimi. Będzie to wymagało nasilenia działań kontrwywiadowczych prowadzonych przez państwa NATO.

Zapowiedzi dalszej militaryzacji Białorusi, w tym przygotowania infrastruktury umożliwiającej rozmieszczenie w tym państwie rosyjskiej broni jądrowej, oznaczają z kolei konieczność zwiększenia przez NATO zdolności do odstraszenia i obrony w wymiarze nuklearnym i konwencjonalnym. Jednym z elementów takich działań powinno być utrzymanie bądź zwiększenie sojuszniczej obecności wojskowej w państwach wschodniej flanki.